

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 czerwca 2016 r.,

sprawy **D. T. N.**,

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii,

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie,

z dnia 11 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa 354/15

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie,

z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt VIII K 110/12,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;

**2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Z. –
Kancelaria Adwokacka w W. –**

**kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) – w tym 23
% podatku VAT – tytułem kosztów nieopłaconej pomocy
prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postępowaniu
kasacyjnym;**

**3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążyć
Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt VIII K 110/12, D. N. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011 r., za które wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wartość jednej stawki na 100 zł.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 11 grudnia 2015 roku, sygn. akt II AKa 354/15, po rozpoznaniu między innymi apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego D. N., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 grudnia 2015 roku wniósł obrońca skazanego D. N., zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w części dotyczącej skazanego D. N. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego D. N. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. N. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wobec treści podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu konieczne staje się przypomnienie, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które

ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

Pomimo wskazanych wyżej granic kasacji obrońca skazanego wciąż zdaje się eksponować stanowisko, że zeznania świadka J. G. nie zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności. Opierając się na tym twierdzeniu obrońca skonstruował wywiedzioną w niniejszej sprawie kasację w sposób zbieżny z wniesioną wcześniej apelacją i wad – tym razem wyroku Sądu Apelacyjnego – upatruje w dokonanej ocenie obciążających skazanego zeznań świadka, a następnie na tej podstawie formułuje zarzut obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Tego rodzaju zarzut w realiach niniejszej sprawy nie jest zasadny. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego D. N. i wystarczająco umotywowował swój stosunek do nich. W sytuacji, gdy Sąd odwoławczy podzielił w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, w tym i zeznań świadka J. G., to mógł zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (*zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, LEX nr 512100*). Skoro zaś w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało ono wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawierało ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do zarzutów apelacji.

Wyczerpujące odniesienie do zarzutów apelacji obrońcy D. N. zawarto na s. 8-9 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego (*k. 9749-9750, t. XLVIII*), do których lektury należy skarżącego odesłać. Na wskazanych kartach Sąd Apelacyjny wskazał powody uznania zeznań J. G. za wiarygodne, podnosząc chociażby, że nie zyskiwał on niczego pomawiając D. N., a ponadto wyjawiał korzystne dla oskarżonego okoliczności (*np. niechętny stosunek do sprzedaży marihuany*). Jednocześnie Sąd *ad quem* zaakceptował argumentację Sądu I instancji w zakresie

miejsca przekazywania środka odurzającego, wskazując na możliwą pomyłkę świadka, co jednak nie dyskwalifikowało jego zeznań. To zaś, że obrońca skazanego wciąż nie akceptuje oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i na tej podstawie formułuje zarzut nierzetelnej kontroli odwoławczej nie oznacza jeszcze, że zaskarżony kasacją wyrok winien zostać uchylony, a sprawa przekazana Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznał zarzut skarżącego za bezzasadny w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i poniesionymi w jego toku wydatkami obciążył Skarb Państwa.

O wynagrodzeniu obrońcy z urzędu Sąd Najwyższy orzekł zgodnie z § 17 ust. 3 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (*Dz. U. poz. 1801*).